



KRÓL KAROL
na nowych znaczkach
rumuńskich

WYDANIE

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



JÓZEFINA ROCHE,
pierwsza kobieta w Stanach
Zjednoczonych, która zosta-
ła mianowana ministrem.
Objęła ona tekę skarbu.

ROK XIII.

WTOREK, 26 LUTEGO 1935 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 57

ŁÓDZIANIN NA CZELE SZAJKI BANDYCKIEJ,

która napadła na stację kolejową w Gierałtowicach

33-letni Bronisław Tłoczek dokonał zbrodni z rozkazu partji narodowo-socjalistycznej „Błyskawica”

Katowice, 26 lutego.

Jak już przed kilkunastu dniami donosiliśmy, dzięki sprężystości policji śląskiej ujęci zostali sprawcy napadu bandyckiego na kasę kolejową w Gierałtowicach. Obecnie dowiadujemy się sensacyjnych szczegółów w związku z tą sprawą. Jak wiadomo, napad dokonano w dniu 31 stycznia r. b. o godz. 19.30. Do pokoju dyżurnego ruchu na stacji w Gierałtowicach wtargnęło dwóch uzbrojonych w rewolwery mężczyzn. W pokoju przebywali dyżurny ruchu Augustyn Adamczyk, kasjer Wiktor Gierzenka, przetokowy Jan Pawlas. W sąsiednim pokoju siedział kierownik stacji Józef Matuszek, który słysząc podniesiony głos bandytów, domagających się wydania pieniędzy, wszczął alarm. Wówczas jeden z bandytów strzelił a kula ugodziła w serce przetokowego Pawlasa, który padł trupem na miejscu. Bandydzi natychmiast wycofali się z pokoju i poczęli uciekać w kierunku Krzeszowic. Oczywiście nie zdołali oni niczego zrabować. W odległości 200 metrów w kierunku Krzeszowic czekało na bandytów auto opatrzone numerem Śl. 1005 w którym siedziało trzech ich współników. Władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenie które już po kilku godzinach zostało uwieńczone pomyślnym rezultatem. Oto w Krzeszowicach zwrócono uwagę na auto opatrzone numerem Śl. 1005. Szofer samochodu Leon Kujawski przebywał w tej chwili w restauracji Polewki. Kujawskiego aresztowano jednak nie chciał się on do niczego przyznać. Zrewidowano auto i znaleziono w nim dwie teczki. Zawartość tych teczek naprowadziła władze śledcze na trop właściwych sprawców napadu. W teczkach znaleziono dowody, że sprawcy napadu należeli do narodowo-socjalistycznej partji „Błyskawica” rozwiązanej przez władze.

Przywódcą duchowym tej partji był jak wiadomo Józef Graffa ze Słupnej którego aresztowano. Dalsze dochodzenie wykazało, że Graffa uplanował cały napad na kasę kolejową w Gierałtowicach celem zdobycia pieniędzy na agitację partyjną. W zamachu na kasę wzięło udział ogółem 9 osób, przyczem dwóch napastników było bezpośrednich, a reszta była w napad wtajemniczona lub udzielała pomocy. Po aresztowaniu szofera i Graffy policja ujęła Wilhelma Palarusa i Ryszarda Szoltysika. Następnie dzięki żmudnemu śledztwu ujawniono nazwiska bezpośrednich sprawców napadu i mordercy. Przetokowego Pa-

własa zastrzelili

33-LETNI BRONISŁAW TŁOCZEK, POCHODZĄCY Z ŁODZI.

i zamieszkały w tem mieście. Jest on jednym z najbliższych współpracowników Graffy. Tłoczek wraz ze swym współnikiem, którego nazwisko trzymane jest narażenie w tajemnicy, ze względu

na to, że ukrywa się on jeszcze przed policją — dokonali napadu. Następnie uciekli autem do Krzeszowic i do Konczyc skąd pieszo udali się do Nowej Wsi, a potem tramwajem do Sosnowca. Tłoczka ujęto w Łodzi. Okazało się, że był on już karany rokiem więzienia za uraz cielesny w roku 1928. Wszystkich

aresztowanych osadzono w więzieniu. Akta sprawy przekazano do sędziego śledczego w Rybniku. Tłoczek przyznał się do zastrzelenia Pawlasa. Po ukończeniu dochodzeń wszystkie stana przed sądem okręgowym w Rybniku, a w czasie rozprawy wyjdą na jaw kulisy działalności partji narodowo-socjalistycznej.

Nowy spisek monarchistów w Niemczech?

Sensacyjna ucieczka sekretarza poselstwa niemieckiego w Wiedniu, który miał stanąć na czele zamachowców

Wiedeń, 26 lutego.

Mimo zaprzeczeń poselstwa niemieckiego w Wiedniu o wydaleniu ze służby dyplomatycznej sekretarza legacji

nego Tschirsky'ego z powodów natury politycznej, krąży tutaj w dalszym ciągu wiadomość, że afera Tschirsky'ego pozostaje w ścisłym związku z wykry-

ciem w Niemczech spisku monarchistycznego. Materiał zebrany przez niemiecką tajną policję państwową obciąża silnie w tym kierunku Tschirsky'ego. W spisku tym uczestniczyć miała także część Reichswehry.

Zatarg w przemyśle jedwabniczym trwa!

Fabrykanci łódzcy skarżą się na konkurencję pabjanickich, ci zaś — na chałupników

Łódź, 26 lutego.

(v) W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w Inspektoracie Pracy z udziałem przemysłowców branży jedwabniczej przemysłu zarobkowego zarówno z Łodzi jak i z Pabjanic. Wczoraj bowiem miała się wreszcie odbyć decydująca rozmowa przed podpisaniem umowy zbiorowej przez przedstawicieli naszego przemysłu zarobkowego, którzy do tychczas umowy nie podpisali i nie stosują się do cennika płac, co wywołało protest ze strony robotników.

Przemysłowcy łódzcy tłumaczyli się, że nie mogą płacić wyższych stawek i podrażać kosztów produkcji ze względu na to, że pobliskie Pabjanice czynią im poważną konkurencję na rynku, placąc robotnikom taniej, wobec czego prze-

mysłowcy łódzcy uzależnili swoją zgodę od podpisania umowy przez przemysłowców w Pabjanicach.

Konferencja wczorajsza nie dała jednak żadnego rezultatu, albowiem przemysłowcy zarobkowi z Pabjanic odmówili wręcz odpisania umowy zbiorowej, tłumacząc się konkurencją... chałupników oraz tem, że niesposób jest zmusić wszystkie firmy do podpisania umowy. Przemysłowcy łódzcy powołali się na stanowisko pabjanickie i w ten sposób zatarg w przemyśle zarobkowym jedwabniczym nie został zlikwidowany.

W najbliższych dniach zwołane zostanie zebranie robotników, zatrudnionych w zarobkowym przemyśle jedwabniczym dla omówienia wytworzonej sytuacji i powzięcia decyzji.

Wedle dalszych wiadomości, rząd Rzeszy zagrozić miał Kronprinzowi konfiskatą całego majątku Hohenzollernów, o ile ruch monarchistyczny w Niemczech nie zaprzestanie natychmiast dalszej akcji.

W końcu rozeszła się dzisiaj w Wiedniu pogłoska, że również i przydzielony do poselstwa niemieckiego bar. Ketelen zbierze miał z Wiednia do Szwajcarii z tych samych powodów co Tschirsky. Potwierdzenia tej wiadomości nie można było uzyskać, gdyż poselstwo niemieckie nie udziela w tym kierunku żadnych informacji.

Oblawa policyjna w Łodzi

Zatrzymano 24 podejrzanych osobników

Łódź, 26 lutego.

(gr) W ostatnich czasach coraz częściej napływały meldunki o zuchwałych kradzieżach mieszkaniowych i w składach fabrycznych.

Władze śledcze w Łodzi zorganizowały nocy ubiegłej oblawę, podczas której poszukiwano znanych przestępców kryminalnych, którzy bądźto sami, bądź też przez swych podwładnych dokonywali włamań.

Oblawa trwała do samego rana. Podczas przeszukiwań wszystkich znanych policji melin złodziejskich i mieszkań, aresztowano 24 przestępców, poszukiwanych przez władze śledcze.

Wśród aresztowanych znajdują się również przybyli na „gościnne występy” złodzieje i ciemne indywidua z Warszawy, Tomaszowa i wielu innych miast Polski.

Strzelanina na ulicach Madrytu

Kilkunastu przechodniów rannych

MADRYT, 26 lutego (PAT)

Wczoraj wieczorem na ulicach miasta zjawił się samochód, którego pasażerowie poczęli strzelać z karabinu maszynowego. Kilkunastu przechodniów i jeden policjant zostało rannych. Policja zajęła natychmiast wszystkie punkty strategiczne w mieście i obsadziła gmachy publiczne.

Trzęsienie ziemi na Krecie

10 zabitych, 50 rannych

Ateny, 26 lutego (PAT)

Liczba ofiar trzęsienia ziemi na Krecie wynosi dotychczas 10 zabitych i 50 rannych.

Czy Francja interwenjować będzie

w zatargu włosko-abisyńskim

Paryż, 26 lutego (PAT)

Dep. Guernut zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby zgłosi do min. Lavala zapytanie, czy rząd francuski powziął jakąkolwiek inicjatywę w sprawie załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego na drodze pokojowej. Zgodnie z duchem i literą paktu ligi narodów, której członkami są zarówno Włochy, jak i Abisynja.

Angielski minister spraw zagranicznych

przybędzie wkrótce do Polski

Londyn, 26 lutego (PAT)

Dzienniki angielskie uważają za rzecz pewną, że oprócz do Berlina, Simon pojedzie również do Moskwy i Warszawy, a nawet uważają za możliwe, że pojedzie on i do Pragi. Niezdecydowane mają być natomiast pewne szczegóły ewentualnej podróży. „Times” twierdzi np., że nie zostało jeszcze zdecydowane, czy minister spraw zagranicznych pojedzie do

Berlina sam, czy też towarzyszyć mu będzie Eden. Zależać to ma w dużym stopniu od tego, czy bezpośrednio po wizycie w Berlinie nastąpi wizyta w Moskwie i w Warszawie. „Times” twierdzi, że ambasador sowiecki w Londynie przekazał już rządowi brytyjskiemu formalne zaproszenie do Moskwy przedstawiciela lub przedstawicieli W. Brytanji.

Parowiec „Europa” w niebezpieczeństwie

Londyn, 26 lutego (PAT)

Parowiec niemiecki „Europa” o pojemności 2190 ton, w drodze z Tunisu do Rotterdamu, w pobliżu przylądka Vilano u północnych brzegów Hiszpanji, znalazł się w niebezpieczeństwie spowodowanego burzy. Statek wzywa pomoc.

Hallo! Tu radjo!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 26 lutego 1935 r.

- 12.03-12.05. Wiadomości meteorologiczne... 12.05-12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej... 12.10-12.45. Koncert popularny... 13.00. Opowiadanie dla dzieci młodszych... 13.05-13.30. Dziennik polonijowy... 13.30-15.30. Przerwa... 15.30-15.35. Wiadom. o eksporcie polskim... 15.35-15.45. Przegląd giełdowy... 15.45-16.45. Muzyka lekka... 16.45-17.00. Skrzynka P. K. O... 17.00-17.25. Koncert chóru Akademickiego... 17.25-17.35. Pogadanka społeczna... 17.35-17.50. Muzyka salonowa... 17.50-18.00. Skrzynka techniczna... 18.00-18.10. Muzyka (płyty)... 18.10-18.15. Repertuar teatrów... 18.15-18.45. Dobryński: Kwintet na 2 skrzypce... 18.45-19.00. "Życie literackie Łodzi"... 19.00-19.20. Recital śpiewaczy... 19.20-19.30. Pogadanka aktualna... 19.30-19.45. Menuety klasyczne... 19.45-19.50. Odczytanie programu... 19.50-20.00. Wiadomości sportowe... 20.00-22.00. "Pieśń Miłości"... 20.00. STOCKHOLM. Kabaret... 20.00. BUDAPESZT. "Zygfryd"... 20.00. MOSKWA... 20.00. LENINGRAD... 20.15. BERLIN... 20.15. BEROMÜNSTER... 20.35. BRATISLAWA... 20.45. HUIZEN... 20.45. MEDIOJAN... 20.45. RZYM...

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 20.00. STOCKHOLM. Kabaret... 20.00. BUDAPESZT. "Zygfryd"... 20.00. MOSKWA... 20.00. LENINGRAD... 20.15. BERLIN... 20.15. BEROMÜNSTER... 20.35. BRATISLAWA... 20.45. HUIZEN... 20.45. MEDIOJAN... 20.45. RZYM...

Idąc BAL pamiętaj, że powodzenie w tańcu na BALU zapewni Ci DINOL - płyn do potu

Surowe kary na pracodawców, którzy nie ubezpieczają swych pracowników

Pewna firma w Łodzi zamiast 171 złotych, zapłaciła w sądzie 1425!

Łódź, 26 lutego.

(k) Przed kilku dniami podaliśmy o zatargu, jaki powstał w jednej z fabryk na skutek nieubezpieczenia robotników w ubezpieczalni społecznej.

bezpieczalni, którzy ubezpieczyli wszystkich robotników.

Wypadki tego rodzaju, gdy pracodawca wstrzymuje się z ubezpieczeniem swego pracownika, zdarzają się w Łodzi coraz częściej. Ogół pracodawców nie zdaje sobie sprawy na jakie skutki

materiałne jest narażony przez niezgłoszenie pracownika do ubezpieczenia społecznego.

Pracodawca jest odpowiedzialny materialnie za szkody wyrządzone pracownikowi przez niezgłoszenie go do ubezpieczenia, np. z tytułu utraconych świadczeń na wypadek braku pracy, które pracownik otrzymywałby z instytucji ubezpieczeń społecznych...

Ostatnio w mieście naszym wydarzyło się kilka takich spraw, które przeszły kolejno przez dwie instancje i obecnie znalazły swój epilog w orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Orzeczeniem Sądu Najwyższego zasądzono od pracodawcy na rzecz Feliksa Tarkowskiego, biuralisty jednej z firm łódzkich, niezgłoszonego do ubezpieczenia, sumę 1.047 zł. tytułem świadczeń na wypadek braku pracy...

Pracownik Feliks Tarkowski pracował w tej firmie 11 miesięcy, a jego składka ubezpieczeniowa powinna była wynosić zł. 15,60, zatem w okresie zatrudnienia firma miała zapłacić ogółem zł. 171,60 tytułem składek ubezpieczeniowych...

W pozostałych analogicznych wypadkach wyroki Sądu Najwyższego były takie same.

Trzeba dodać, że pracodawca jest również odpowiedzialny materialnie za utratę uprawnień pracownika do renty spowodowaną przez niezgłoszenie go do ubezpieczenia...

Nowoczesna pielgrzymka do Mekki

Elektrownia na kółkach małżonki krezusa wschodniego

(z) Przez pustynię Arabii przeciągnie w najbliższym czasie karawana, która pod względem swego bogactwa...

mochodów ciężarowych, których koła przystosowane będą do odbywania podróży po piaskach pustyni.

Obsługa składać się będzie z 200 osób. Prócz zwykłych zapasów żywności i wody, niepoślednie miejsce zajmować będzie pewna ilość wody źródlanej do użytku książęcej...

Będzie to karawana małżonki Nizama z Hajderabadu, która udaje się z pielgrzymką do Mekki.

Dulan Pasza Begum Sacheta zjawia się do meczetu w szacie własnej roboty z jedwabiu, wyhodowanego w ogrodzie jej pałacu.

Organizacja tej podróży będzie kosztować skarb Nizama okrągłą sumę - dwóch milionów funtów szterlingów. Olbrzymie te koszty są zresztą zupełnie usprawiedliwione...

Dla dostojnego gościa przygotowany jest już w Mekce pałac, w którym - jak głosi podanie - mieszkał ongiś sam Mahomet. Swita jej ulokuje się w namiotach w olbrzymim parku...

Żona Nizama z Hajderabadu nazywa się Dulan Pasza Begum Sacheta. Księżna uchodzi za jedną z najlepszych notek Hajderabadu.

Pielgrzymkę swą odbywa małżonka władcy Hajderabadu w celu złożenia modłów u grobu Mahometa.

Karawana książęcej Hajderabadu składać się będzie z wielbłądów, słoń i... sa

gum...? OLLA klejnot higieny

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51 telef. 121-23

Księżycowa kochanka Sensacyjna powieść współczesna

Ja pędzę co sił na północ. Może uda mi się jeszcze ubiec tych obu lotników, braci Owsów. Ty natomiast pilnuj jak oka w głowie naszych więźniów! Otrzymasz za to sto tysięcy złotych...

Rozdział 73 NA TROPIE.

Hrabia Waldemar Osten-Topolski, przyechawszy do Krakowa i zatrzymawszy się na noc w jednym z najbar dziej luksusowych hoteli, nie przypuszczał nawet, że pół godziny potem odpowiedni raport wysłany został do komisarza Wattsona...

informowała panna, obrzucając go za lotnem spojrzeń. Osten-Topolski chętnie odstąpił nie fortunnym automobilistom jedną ze swoich rezerwowych baniek z benzyną...

ków - brunatny „Packard” gwał prosto w stronę Czorsztyna. Nie musimy dodawać, że kilka kilometrów za nim szło w pościgu auto policyjne...

(Dalszy ciąg jutro.)

Mleczarz chciał zostać „bohaterem“ Zabił kolegę podczas ćwiartowania wieprza

Sam się pokaleczył i wymyślił bajeczkę o napadzie

Krwawa zbrodnia w rzeźni miejskiej

Sroda, 25 lutego.
Wozący codziennie mleko z Wino-
góry do Miłostawia mleczarz. Tomasz
Lobermajer, zawiadomił policję, że —
gdy wracał do domu — napadło na nie-
go dwóch bandytów. Wskoczywszy
na wóz, zażądali pieniędzy, a spotkaw-
szy się z odmową, pobili go i ranili no-
żem.

Natychmiast przeprowadzono docho-
dzenia, które dały sensacyjny wynik.
Mianowicie okazało się, że Lobermajer
spędził noc poza domem i — przecho-
dząc przez płot — pokaleczył sobie
twarz kolczastym drutem. Rankiem
wyjechał do Miłostawia. Wymyślił hi-
storję o bandytach, choć w ten sposób
stać się „bohaterem“...

Sosnowiec, 25 lutego.
W dniu dzisiejszym w rzeźni miej-
skiej w Sosnowcu rozegrało się krwawe
zajście. Przy ćwiartowaniu zabitego
wieprza pracowało dwóch czeladników
rzeźnickich, Franciszek Nowacki i Wi-
told Miliński.
Podczas pracy doszło między nimi
do sprzeczki, która zamieniła się w bój-
kę. W pewnej chwili Nowacki porwał
za nóż i wbił go w bok Milińskiemu.

Rannemu rzucono się z pomocą jednak
wszelki ratunek okazał się spóźniony.
Miliński zmarł na miejscu. Zabójcę
aresztowano.

Dyżurny aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: —
Suke, M. Kasperkiewicza — Zgierska 54, Suke,
J. Sitkiewicza — Kopernika 26, J. Zundelewicza
— Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Szata —
Przejazd 19, M. Lipca Piotrkowska 193, A. Rych-
tera i B. Łobody — 11 Listopada 86.

Dr. MED.
Stefanija Rosenberg
Chor. dzieci.
Bednarska 26
(domy Zupu), tel. 151-48.
Przyjmuje od 5-7 po poł.

MAMO!

Pozostań młoda



Synowie i córki
lubią młodo
wyglądającą
matki — tak sa-
mo zresztą, jak
mężowie. Na-
uka doszła obce-
nie do wniosku że, skóra marszczy się
i starzeje jedynie przez stopniowy za-
nik żywotnych składników. Te żywotne
i odmładzające składniki właśnie utrzy-
mują młodzieńca, jasną i piękną skó-
rę. Może Pani je odzyskać i znów
młodo wyglądać przez zwykłe stoso-
wanie Kremu Tokalon, różowego. Jakby
zwiądała nie była Pani skóra i jak gło-
bokie by nie były na twarzy Pani ślady,
pozostawione przez wiek, niech Pani
spróbuje użyć dziś wieczór jeszcze
Kremu Tokalon różowego. Szczęśliwy
wynik jest gwarantowany w każdym wy-
padku, lub pieniądze zostają zwrócone.

DR. MED.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skór-
nych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-77
przyjm. od 8-11 i od 4-8 w. W nie-
dziele i święta od 9-1 pp.

Dr. med.
LEWITTER
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje **Sienkiewicza 6**
od 6-8 wiecz.
i ulica **Rzgowska 157**
(Chojny) od 4-6 po poł.
Telef. 137-25

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
SPEC. CHOROBY WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH.
(Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

DR. MED.
M. Rundztein
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 4-8-ej

ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-
NERVOSIN"
R.M.S.W. 101579
ZNAK FABR.
Z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
5 PRZE DAJA APTEKI

Dr. J. NADEL
AKUSZER-GINEKOLOG
ANDRZEJA 4
TELEFON 228-92
przyjm. od 10-12 i od 4-8 w.

Dr. MED.
Wiktor Miller
choroby reumatyczne
przeprowadził się na
ul. Sienkiewicza 40
tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7-ej

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej
wiadomości, że I. nieżonaty Wiktor
Zygmunt Stanisławski, biuralista, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Chy-
łońskiej nr. 139, syn Jana Stanisław-
skiego, murarza, zamieszkałego w
Gdyni przy ulicy Chyłońskiej nr. 139
i jego żony Marjanny z domu Wol-
ciechowskiej, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Gdyni.
2. niezameżna
Czesława Stanisława Bojarska eksped-
jentka, zamieszkała w Gdyni przy
ulicy Chyłońskiej nr. 139, przedtem w
Łodzi, córka Józefa Bojarskiego, ro-
botnika, zmarłego i ostatnio zamiesz-
kałego w Łodzi i jego żony Marjanny
z domu Kosmalanki teraz zameżnej
Frątczak, zamieszkałej w Łodzi przy
ulicy Nawrot nr. 49, chcą zawrzeć
związek małżeński. Obwieszczenie za-
powiedzi nastąpić winno w Gdyni i
„Expressie Ilustrowanym” w Łodzi.
Gdynia, dnia 16 lutego 1935 r. Urzęd-
nik stanu cywilnego Reinhardt.

MANIKURYSTKA pierwszorzędną
siła z gwarancją potrzebna Naruto-
wicza 27. 26

UWAGA Panie i Panowie, wypoży-
czam najelegantsze suknie balowe
smokingi, Gdańska 64, ceny przy-
stępne.

POKÓJ z kuchnią z wygodami do od-
dania przy inteligentnej rodzinie. Wia-
domość w administracji. 26

WAŻNE dla Panów. Szyję najelegant-
sze garnitury po 40 zł. Dyplomowany
Zakład Krawiecki męski S. Postawel-
ski, Cegielniana 23 fr. I p.

MAGLE masywne, udoskonalone sprze-
daje fabryka „Junior”, Łódź, Sędziow-
ska 16, (Obok Zgierskiej 122).

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zreklamowania zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek
okazyjnie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Dr. MED.
M. Glazer
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10-12 wpoł.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłolecznicy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.30.

Dr. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych
i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9,
w niedziele i święta 9-1.

Dr. HALTRECHT
Choroby skórne, weneryczne i mo-
czopłciowe
PIOTRKOWSKA 10. TEL. 245-21.
Przyjmuje od g. 8-ej do g. 11 rano, od
1.30 do 2.30 popołudniu i od 5 do 9-ej
wiecz. W niedziele i święta od 10 do
1-ej w poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr
CORSO
Pocz. o 4, w sob i niedz. o 11-ej.
Następny program: KLUB DZENTELMENÓW
w rol. gl. Clive Brook i George Rath „UCIE-
KINIERZY” w rol. gl. Madge Evans i Robert
Montgomery.

Dziś i dni następnych!
I.
Wiosenna Parada
najwesejsza komedia austriackiej prod. z
Franciszką Gaal

Nieźródny podwójny program!
II.
Nadto poraz pierwszy w Łodzi
„Miłość bez słów”
Wzruszający film o miłości i poświęceniu.

KINO
„DOM LUDOWY”
PRZEJAZD 34

Dziś premjera
„UWIELBIANA” W roli gl. NORMA SCHEARER
Następny program „BURZA O BRZASKU”

Kino-teatr
METRO
Przejazd 2

Dziś premjera! Poraz pierwszy w Łodzi ostatni film z oryginalnymi, da-
wno niewidzianymi ulubieńcami P. T. Publiczności p. t.
PAT i PATACHON
JAKO JAZZBANDYŚCI
(WIENER LUMPENKAVALIERE)
Wspaniała komedia mówiona i śpiewana po niemiecku.
Nadprogram dodatek Pata i Paramountu

Kino-teatr
ADRIA
Główna 1

Kino-teatr
„MIRAZ”
11 Listopada 16 (Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych! Największego filmu sowieckiego wytw. „Sowkino” Moskwa
CAR SZALENIENIEC
PORUCZNIK KIZE
Nadprogr.: Skrzydlata Parada. Wielka rewja wojskowa w obecności władz sowieckich w Moskwie oraz dodatek
Paramountu. Ceny miejsc III m. 54, II m. 85, I m. 1.09, Balkon 75 gr.



Wurm stracony dla boksu Walka o olimpiadę w r. 1940

Pięściarz IKP wycofał się z ringu i... wstępuje w związek małżeński

Lódź, 26 lutego.

Od pamiętnego meczu IKP — Makkabi zaginęły słuchy o Wurmie. Niestawienie się Wurma do walki komentowano w najrozmaitszy sposób. Faktem było, że Wurm przepadł jak kamień w wodzie i zupełnie nieoczekiwanie pojawił się on nagle wczoraj w Łodzi.

O powrocie na ring niema mowy — rozpoczyna z nami rozmowę Wurm. Skończyłem nieodwołalnie z boksem. Gdy wstąpiłem do IKP miałem nadzieję, że będę mógł dużo trenować i podciągnąć się w formie. Niestety otrzymałem tak ciężką pracę, że o treningach nie mogło być mowy. Nie miałem nawet czasu, by dać się zbadać przez lekarza, mimo, że czułem się b. źle. Na Święta Bożego Narodzenia udałem się na wieś do rodziców. Ponieważ czułem się b. źle rodzice nie chcieli mnie puścić na mecz do Łodzi. Wiem, że sprawiłem IKP przykry zawód, lecz nie było rady na upór rodziców.

Reprezentacja Ligi

grać będzie z Budapesztem

Warszawa, 26 lutego.

(Li) — Liga PZPN-u wystosowała list do Związku Budapesztańskiego z propozycją rozegrania meczu piłkarskiego Budapeszt—Liga w dniu 16 czerwca w Warszawie.

Dzień ten zarezerwowany jest na mecz z Lipskiem, lecz Zarząd Ligi zamierza wysłać do Lipska drugi garnitur, a pierwszy walczyliby z Budapesztem.

Do tej pory nie nadeszła jeszcze odpowiedź z Budapesztu.

Warta poznańska

walczy w niedzielę ze Skodą

Warszawa, 26 lutego.

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Warszawie interesujący mecz bokserski między stołeczną Skodą, a Wartą poznańską.

Spotkanie to wywołało w sferach sportowych stolicy duże zainteresowanie

Józkowiak przenosi się do Policyjnego KS w Katowicach

Warszawa, 26 lutego.

(Li) — Dziś nadeszła do Warszawy wiadomość, że pogromca Piłata, Józkowiak, z Cuiavii przenosi się na stałe do Katowic i zasilą drużynę Policyjnego Klubu Sportowego.

Pułk. Rudolf wyjaśnia..

Warszawa, 26 lutego

Dwa wywiady udzielone przedstawił cielowi prasy warszawskiej przez byłego wiceprezesa PZPN pułk. Rudolfa narobiły w świecie piłkarskim dużo szumu. Tyczy się to szczególnie części drugiej wywiadu, w którym pułk. Rudolf mówi, że do nowego zarządu dostali się szkodnicy. Nazwisk tych szkodników nie wymienia jednak pułk. Rudolf, mówiąc, że pada je do wiadomości władz PZPN.

W dniu wczorajszym jedno z pism warszawskich przynosi sensacyjną wiadomość, w której podaje, że pułk. Rudolf ujawnił już nazwisko osoby o której mówił w wywiadach i że jest to wybrany na ostatni walnym zebraniu PZPN-u w Katowicach inż. Sosnowski.

Ujawnienie przez prasę nazwiska inż. Sosnowskiego wywołało wczoraj w sferach sportowych stolicy olbrzymią sensację i jest tam szeroko komentowane.

Kłodas wygrał

Sprawozdanie z zawodów bokserskich odbytych w niedzielę w Łodzi zaopatrzone zostało przez pomyłkę w fałszywy tytuł. Jak wynika z tekstu Kłodas zwyciężył Kozakowa.

Zresztą — kończy Wurm — mam dość boksu. Trzeba pomyśleć o przyszłości. W najbliższym czasie wstępuje w związek małżeński, zamierzam na stałe osiedlić się na wsi nie może więc być mowy o powrocie na ring.

Marusarz zgubił nartę

w biegu zjazdowym panów

Zakopane, 25 lutego.

W ramach międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich odbył się na Hali Goryczkowej bieg zjazdowy dla panów i pań. Trasa biegu spowodu złego śniegu i wiatru została skrócona.

Do biegu zjazdowego pań stanęło 19 zawodniczek i wszystkie bieg ukończyły, pierwsze miejsce zajęła Staszek Polankówna (Sokół Zak.) 2) Stopkówna (SNPTT), 3) Marusarzówna (SNPTT).

Dodatkowe nagrody dla uczestników konkursów sportowych „Expressu“

W dniu dzisiejszym zamieszczamy drugi logogryf naszego nowego konkursu sportowego. Rozwiązanie należy przysłać do Redakcji „Expressu“, Łódź, ul. Piotrkowska 49.

Ze względu na olbrzymie powodzenie jakim cieszy się nasz obecny konkurs, redakcja postanowiła powiększyć ilość nagród dla uczestników przez dodanie 5-ciu kompletów popularnego tygodnika magazynu: „Co Tydzień Powieść”. Łącznie więc przeznaczamy dla uczestników konkursu 9 nagród, a mianowicie: 4 nagrody pieniężne po zł. 5.— oraz 5 kompletów C. T. P.

Rozwiązania nadsyłać należy do dnia 7 marca.

Wyniki pierwszego logogryfu ogłoszone zostaną w dniu 28 b. m.

LOGOGRYF SPORTOWY.

Z poniższych sylab ułożyć według po-

toczy się między Japonją, Italią i Finlandją

W Oslo, jak wiadomo, odbywa się obecnie międzynarodowy kongres olimpijski, który m. in. ma zdecydować, gdzie odbędzie się następna olimpiada w 1940 roku. Walczą, jak wiadomo o to: Rzym, Tokio i Helsingfors.

Specjalnie zależy Japonji na urzędzeniu Olimpiady u siebie, gdyż Japonja obchodzi w r. 1940 niezwykłą uroczystość 2600-ej rocznicy istnienia państwa. Mussolini, jak wiadomo, zgodził się wycofać kandydaturę Rzymu pod warunkiem, że kongres międzynarodowy zapewni Włochom następną olimpiadę w 1944 roku.

Helsingfors natomiast nie zgadza się na przeniesienie olimpiady do Tokio. — Do Oslo na posiedzenie kongresu wyjechał ze strony Finlandji konsul Ernst Krogius

W Finlandji mają nadzieję, że jednak Helsingfors stanie się terenem przyszłych igrzysk. Rząd fiński uchwalił przeznaczyć 10 milionów marek fińskich na koszt urzędzenia olimpiady wraz z przyznaniem Helsingforsowi organizacji igrzysk w 1940 r.

Tłoczyński w Monte Carlo

Dziś rozpoczyna się turniej tenisowy

Monte Carlo, 25 lutego.

We wtorek rozpoczyna się tu Międzynarodowy Turniej Tenisowy z udziałem Polskich tenisistów. W dniu dzisiejszym przybył już Tłoczyński z Portugalji. Przybyli również Wittman, Hebda i Tarłowski.

Turniej rozpocząć miał się już dzisiaj, ale z powodu ulewnego deszczu rozpoczęcie przełożone zostało do wtorku. W losowaniu Hebda trafił na Włocha Rado, Tarłowski na samego Palemelego (mistrza Włoch), Witman na francuza Bussiega a Tłoczyński na Legeya (fr.).

Finały o puchar PZGS-u odbędą się w sobotę i niedzielę w Poznaniu

W dniu 2 i 3 marca, rozegrany zostanie w Poznaniu turniej siatkówki żeńskiej i męskiej o puchar PZGS-u. Uczestniczące zespoły podzielone zostały na 2 grupy, a mianowicie:

W siatkówce męskiej grupa I: AZS. Warszawa, Strzelec—Bystra Śląsk i K. P.W. Wilno.

Grupa II: Cracovia lub YMCA, W.K. S. Gryf, Strzelec Lublin i Absolwenci (Łódź).

Siatkówka żeńska, grupa I: AZS. Warszawa, YMCA. Kraków i Warta poznańska.

Grupa II: HKS. Łódź, AZS. Lwów, Sokół Grudziądz i AZS. Wilno.

Mecz z Czechosłowacją rozegrany zostanie w Zlinie

Czeska agencja urzędowa donosi, że mecz bokserski Polska—Czechosłowacja o puchar środkowej Europy odbędzie się nie w Pradze tylko w Zlinie. W tej sprawie czeski związek bokserski przeprowadził już pertraktacje z miejscowym związkiem okręgowym.

Zwycięstwo bokserów Gedanji w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 25 lutego. Mecz bokserski pomiędzy Gedanją i miejscową Astorią zakończył się zwycięstwem gości w stos. 14:4.

Piłkarze angielscy zaproszeni do Rosji Sowieckiej

Mistrz ligi angielskiej Arsenal otrzymał w tych dniach zaproszenie na roze granie kilku spotkań w Moskwie i Leningradzie.

Kierownictwo klubu angielskiego skoryzysta napewno z tej oferty mimo, że ma też jednocześnie propozycje odbycia tournée po Afryce i Ameryce.

Tragiczna śmierć narciarza w Zakopanem

Zakopane, 25 lutego.

W czasie dzisiejszych zawodów na Hali Goryczkowej jeden z zawodników Adam Tokarz w czasie zjazdu runął na drzewo tak nieszczęśliwie, że uległ złamaniu podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Przewieziony do szpitala nieszczęśliwy zawodnik walczył ze śmiercią.

Amatorzy rowerów okradli fabrykę łódzką

Łódź, 26 lutego.

Przykra niespodzianka spotkała znanego łódzkiego fabrykanta rowerów, Leopolda Talera, prezesa klubu „Rapid”, gdy przybył on onegdaj rano do swego warsztatu przy ul. Engla 8. — P. Taler stwierdził, że w ciągu nocy, grasowali tam złodzieje, którzy widocznie poznali się na wartości wyrabianych przezeń rowerów i zabrali ich kilka, jak również najrozmaitszych części rowerowych ogólnej wartości około 1500 zł.

P. Taler o kradzieży powiadomił władze policyjne, które poszukują zapalonych „kolarzy”.

Rząd belgijski odmówił subwencji na olimpiadę

Jak donoszą pisma francuskie, rząd belgijski postanowił nie udzielić zwiazkom sportowym żadnych subwencji na koszt wysłania ekspedycji olimpijskiej do Berlina.

Rząd belgijski uważa, że odpowiednią sumę można zebrać przez opodatkowanie sportowców, względnie przez podwyższenie cen biletów na zawody sportowe.

2.500 zł. dochodu

przyniósł mecz Warszawa—Berlin

Dochód z międzynarodowego meczu niedzielnego Warszawa—Berlin, wyniósł ok. 7 tys. zł. Po odliczeniu wysokich w tym wypadku wydatków, jak n. p. kosztów sprowadzenia drużyny berlińskiej, utrzymania na miejscu i t. d., warszawski okręgowy związek bokserski zarobił jeszcze na czysto przeszło 2.500 zł.

Zakończenie mistrzostw saneczkowych Polski

Krynica, 25 lutego.

Dziś zakończyły się tu Mistrzostwa saneczkowe. Pogodę w dniu dzisiejszym polepszył silny mróz. W jedynkach panów tytuł Mistrza Polski zdobył Maks Enker (Makkabi—Krynica). Drugim miejscem podzielili się Gębal (Och. Straż Pożarna — Krynica) i Witkowski (KTH). Trzecie miejsce zajął Posselt (HHW — Czst.).

Wśród pań tytuł mistrzyni Polski zdobyła bezkonkurencyjna Enkerówna (Makkabi — Krynica). Enkerówna zdobyła ponownie tytuł Mistrzyni Polski. Drugie miejsce zajęła Migaczówna (KTH).

Trener Kurt Otto

rozpocznie treningi na Śląsku

Warszawa, 26 lutego.

(Li) — W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy trener PZPN-u Kurt Otto, który zaangażowany został przez Zarząd PZPN-u tytułem próby na okres ośmiu miesięcy.

Po krótkim pobycie w Warszawie, uda się Otto na Śląsk, gdzie poprowadzi pierwszy kurs wyszkoleniowy.

Minjatury

To i owo...

Janek spóźnił się do szkoły. Nauczyciel podchodzi doń i pyta:

— Dlaczego nie przyszedłeś na pierwszą lekcję?

— Bo dowiedziałem się, że moja siostra ma szkarlatynę.

— Co?.. — przeraził się nauczyciel. — Pakuj książki i zmykaj do domu!.. I nie pokazuj mi się tutaj wcześniej, póki twoja siostra nie wyzdrowieje!

Janek zjawił się w szkole dopiero po miesiącu.

— No i jak?.. — pyta nauczyciel. — Nie zaraziłeś się?

— Nie, bo przecie nie mogłem się zarazić..

— Dlaczego nie mogłeś?

— Bo moja siostra mieszka w Paryżu.

W jednym z pism ukazało się następujące ogłoszenie:

— „Do sprzedania młody buldog, czarny w białe łaty, je wszystko, bardzo lubi małe dzieci”.

**

Wyjątek z listu zakochanego młodzieńca:

— Droga Wando!.. Jeszcze raz proszę cię na klęczkach — zostań moją żoną.. Nie pożałujesz tego. Wprawdzie często jestem w podróży, ale od maja do czerwca i od września do listopada będę cię nosił na rękach!

Ogłoszenie pewnego swata:

— Pracowity, sumienny swat poleca się łaskawie przy kojarzeniu małżeństw. Referencja na żądanie. Bardzo wiele rodzin zawdzięcza mi swe szczęście oraz liczne potomstwo.

**

Do lekarza zgłosił się atleta cyrkowy.

— Na co pan się uskarża? — zapytał lekarz.

— Żle się czuję.. Tracę siły..

— A czy pan ciężko pracuje?..

— Tak. Codziennie żongluje armatnikami kulami w cyrku..

— Rzeczywiście, to jest bardzo męczące..

Więc niech pan w ciągu najbliższych dwóch tygodni żongluje srutem..

**

Pani Jędzulska wręcza mężowi klucz od mieszkania i powiada:

— Masz na wszelki wypadek, gdybyś późno wrócił..

Po wyjściu Jędzulskiego sąsiadka robi jej wymówki:

— Jątko?.. Pani daje swemu mężowi klucz od mieszkania?.. Przecie on wrócił pijany nad ranem?.. Dlaczego pani to zrobiła?

— Po pierwsze — odpowiada Jędzulska — chciałam mu zrobić przyjemność.. Po drugie — chciałam pani załponować.. A po trzecie — ten klucz wcale nie pasuje do drzwi naszego mieszkania..

Królowa holenderska lustruje oddziały wojskowe



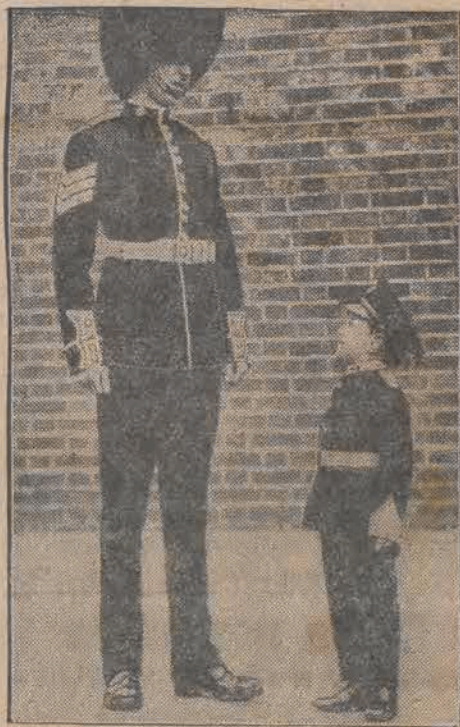
Oddziały holenderskie, które były wystawne przed plebiscytem do Zagłębia Saary, wróciły obecnie do ojczyzny. Po ich powrocie oddziały zlustrowała królowa holenderska. Noszą one żałobę po swym mężu — żałoba jest koloru białego, co jest przywilejem królewskiej rodziny.

ZABYTKI PRZESZŁOŚCI WYBRZEŻA POLSKIEGO.



Wnętrze prastarej fary puckiej. Widok na filary, ambonę, główny ołtarz i polową modernistycznie wykonaną kaplicę św. Anny. Kościół pucki należy do najstarszych zabytków miasta i istniał już za czasów ksiąząt pomorskich w wieku XIII-tym. Świątynia pucka jest co do rozmiarów największym kościołem na całym wybrzeżu.

NAJWYŻSZY I NAJNIŻSZY GWAR-DZISTA.



Charakterystyczny obrazek z Londynu: najwyższy gwardzista królewski rozmawia z najmłodszym gwardzistą, wychowankiem domu dla sierot po wojskowych.

Słoń buduje swój dom



Podczas budowy domku dla słońca w londyńskim ogrodzie zoologicznym, — przyszły mieszkaniowiec tego domku pomagał robotnikom w budowie, nosząc belki i deski.

Codzienna nowelka „Exoressu”

O północy przed knajpą

Wrócił z Kanady.

Był biedny i zniszczony na duszy i ciele. Dziś właśnie mijało siedem lat, gdy wyruszył na poszukiwanie szczęścia pewny siebie, pełen wiary w życie i ideały. Powrócił, jako zniszczony i zła many strzęp ludzki. Przemierza ulice swego rodzinnego miasta. Sam.

Tommy, Tommy, przyjacielu, gdzie jesteś?

Wyjechaliśmy razem, wędrowaliśmy razem. Przeżyliśmy piekło Atacamy i jeszcze większe piekło młynów olejnych harowaliśmy razem w Mary, Eccorotown, widzieliśmy razem białą śmierć w polach lodowych Alaski.

Tommy już nie żyje. Po wielu latach tytanicznych zmagani z życiem, gdy zwął pił już we wszystko, strzał rewolwerowy przerniół go w nicość.

Jedyna pamiątka, po przyjacielu — to ten zimny rewolwer w kieszeni. Lekkie naciśnięcie palcem i skończy się to psie życie.

Cóż on ma za sobą? 26 lat? 26 lat pełnych rozczarowań, 26 lat zawiedzionych nadziei. Jeszcze przed siedmiu laty wierzył mimo wszystko. Wierzyli razem. Teraz jest zrezygnowany.

Życie go złamało.

Miłość? Nie zaznał jej nigdy. Z idealisty stał się surowym materialistą.

Cóż ma przed sobą? Bez środków, bez oparcia nikt z mieszkanców tego

miasta nie zna go, raczej nie chce go znać.

I uczucie niewypowiedzianej goryczy zalewa mu piersi.

Tommy, nie będzie na mnie długo czekał. Spojrzę tylko na swój dom rodzinny. Straszliwy koniec jest lepszy, niż to życie.

Jeszcze dwie ulice. Nagle słyszy przytłumione dźwięki muzyki.

To knajpa marynarska. Obojętnie przechodzi koło niej, gdy nagle wzrok jego pada na duży afisz:

„Dziś gra na harmonji słynny Filippo Angares”.

Filippo Angares?

Tak przecie nazywał się ten argentyńczyk z Eccortowen. Na chwilę zbudziła się w nim ciekawość.

Była godzina jedenasta, gdy przekroczył próg knajpy.

Ciemna, zadymiona przestrzeń.

Wszystkie stoliki zajęte.

Pijani marynarze siedzą sami lub z dziewczkami na kolanach i śpiewają ochrypłym głosem.

Obce twarze. I gdy tak rozglądał się za wolnym miejscem, nagle doznał, jakby olśnienia.

Przy jednym ze stolików, w towarzystwie pijanych marynarzy siedziała kobieta.

Jej oczy przypomniały mu dalekie prerie Kalifornji.

Raz, tylko jeden raz, gdy siedział z Tommym na progu lepianki, zmęczony całodzienną pracą ujrzał córkę swego chlebobdawcy. Miała głębokie, przepastne oczy.

Te oczy prześladowały ich długo. Na pięć minut przed swym tragicznym końcem Tommy powiedział mu, że dla takich oczu warto jeszcze żyć. Po pięciu minutach huknął wówczas strzał.

Czy możliwe? Te same oczy, ta sama niewinna twarzyczka, w tem niesamowitem otoczeniu. Usiadł przy stole, przy którym siedziało już dwóch marynarzy.

Uporczywie spoglądał na tę twarzyczkę, na te oczy. Wiedział, że w knajpie marynarskiej tego czynić nie wolno, wiedział, że tam kobieta wybiera sobie przyjaciela, nigdy przeciwnie, a jego odważa może być oplaconą pchnięciem noża.

Ale koledzy już dawno przewalili go tygrysem, za jego odwagę niczem nie poskromioną.

Pamiętał, gdy walczył z pumą. Płat ciała zerwała łapa z jego pleców. Ale uścisk jego bezbronych rąk był śmiertelny dla zwierzęcia. Patrzył mu w oczy wyzywająco, bez strachu.

Tak samo patrzył teraz w cudne oczy nieznanego.

Harmonja zagrała upojnie, hiszpańskie tango.

To samo tango, które tańczy kowboje w południowej Ameryce, które znał tak dobrze.

Szybkim krokiem zbliżył się do jej stolika. Porwał ją w pół, nim jej towarzysze sztyletem.

sze mieli czas zareagować. I poczęli tańczyć.

Nie obchodziło go, że w rękach marynarzy zabłysły noże.

Teraz w tańcu nie stanie mu się nic. Wspaniale grała harmonja.

Marynarze kochają ten taniec. Z uwagą i zadowoleniem przypatrywali się tej namiętnej parze. A on tańczył, przypominając o całym świecie. Jej rączka leżała na jego plecach na tem samym miejscu, gdzie łapa pумы pozostawiła swój ślad.

Zapomniał o wszystkim. Czuł, że wstępuje w niego nowe życie.

Tańczył, jak w jakimś zapomnianiu, a czuł jednocześnie, że budzi się w nim zwierzę.

Melodja urwała się..

Nawpół przytomnym wzrokiem spojrzał dokoła. Ujrzał trzech marynarzy, sunących ku niemu z nożami.

Uśmiechnął się. Głupstwo. 5 minut przed dwunastą przeżył piękny sen.

Przeżył sen, który odrodził go na kilka sekund. Z uśmiechem spojrzał dokoła. Szybkim ruchem przyciągnął do siebie swą partnerkę. Wycisnął gorący pocałunek na jej ustach. Całował ją za to, że mu na chwilę dała zapomnienie..

I zwinnym skokiem wybiegł na ulicę.

— Bywaj Tommy! Idę do ciebie!

Ostatni rzut oka na rodzinny dom. Zegar na ratuszu wolno zaczął wybijać godzinę dwunastą. A gdy przebrzmiał ostatni ton, otoczyli go trzej marynarze.

Odepchnął jednego z nich. I wówczas otrzymał śmiertelny cios sztyletem.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, ul. Piotrkowska nr. 49.